Budżet, patrole, nielegalne plakaty

2013-11-26

Porządek posiedzenia Komisji Praworządności RMK obejmował trzy punkty: zaopiniowanie projektu uchwały Budżetu Miasta Krakowa na 2014 rok w zakresie dotyczącym komisji, zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Krakowa w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Krakowa (z późn. zm.) oraz przekazanie informacji i dyskusję w sprawie realizacji zadań związanych z ograniczaniem nielegalnego umieszczania ogłoszeń i plakatów na terenie miasta.

Oba projekty zyskały pozytywną opinię komisji. Obrady były okazją do dyskusji nad stanem bezpieczeństwa w mieście i sposobów na usprawnienie pracy służb mundurowych. Magdalena Bassara pytała o monitoring. – Dlaczego nie montujemy kamer w centrum miasta, tam gdzie dochodzi do wielu przestępstw i gdzie mieszkańcy czują się najbardziej zagrożeni, tylko na osiedlach? Te decyzje tłumaczył Paweł Stańczyk, Sekretarz Miasta Krakowa. – W pierwszej kolejności instalujemy je tam, gdzie mamy najlepsze perspektywy realizacji. A spółdzielnie i wspólnoty na dużych osiedlach chcą współfinansować te inwestycje. Jerzy Woźniakiewicz, Przewodniczący Komisji Praworządności i Krzysztof Durek pytali o zapowiadane zwiększenie stanu osobowego w policji. – Czy wobec tego, że funkcjonariusze dopiero się szkolą będzie szansa, by na czas znaleźli się w ulicznych patrolach? Odpowiedziano, że w tym roku kadry policji zasili 216 funkcjonariuszy rekrutowanych z Małopolski, a w kolejnym 89. Będą patrolować ulice wspólnie ze starszymi stażem, doświadczonymi kolegami.

Żywą dyskusję wzbudził także temat walki z nielegalnymi reklamami. – To jest istotny problem. Uciążliwy dla mieszkańców, psuje estetykę, nierzadko nielegalne plakaty i ulotki niszczą elewacje, do których są przyklejane - podkreślał przewodniczący Jerzy Woźniakiewicz. – W tym roku ujęto 360 sprawców, w tym 196 ukarano mandatami karnymi na kwotę ponad 20 tyś. zł, a pouczono 146 osób. Pozostali dostali wniosek o ukaranie do sądu. Przyklejaniem plakatów zajmują się często ludzie bardzo ubodzy, bezrobotni lub młodzież, osoby nie zdające sobie sprawy z odpowiedzialności karnej za to wykroczenie. Odpowiedzialność za to powinny ponosić osoby zlecające. Taka poprawka została przygotowana do ustawy i jeżeli zostanie uchwalona, to będzie możliwość ukarania nawet osób, które będą oferowały pracę nielegalnego rozklejania ogłoszeń - relacjonował Radosław Gądek, zastępca komendanta ds. prewencji Straży Miejskiej Miasta Krakowa.

Przedstawiciele magistratu, policji, straży miejskiej i rady uznali, że skuteczna walka z nielegalnymi reklamami wymaga zmiany w centralnych przepisach, które umożliwiłyby ukaranie faktycznego sprawcy - właściciela firmy ogłaszającej się wbrew przepisom, zamiast pracowników działających na jego polecenie. Przewodniczący Jerzy Woźniakiewicz zapowiedział przygotowanie projektu rezolucji popierającej zmiany zawarte w prezydenckim projekcie ustawy o ochronie krajobrazu.

W ubiegłych latach do oczyszczania miasta z plakatów kierowane były osoby z zakładów karnych. Obecnie zmieniona sytuacja prawna uniemożliwia taką współpracę. W związku z tym komisja przygotowała wniosek do prezydenta o przeanalizowanie możliwości przywrócenia takich prac dla osób z zakładów karnych oraz dla osób skazanych wyrokami sądu na prace społeczne w ramach wyroku ograniczenia wolności. Dodatkowo zawnioskowano o przygotowanie akcji informacyjnej dla mieszkańców dotyczącej nielegalnego rozklejania plakatów oraz o zwiększenie liczby tablic miejskich, gdzie mieszkańcy mogą legalnie naklejać ogłoszenia